

UZASADNIENIE

Zaskarżonym postanowieniem z dnia 10 czerwca 2016 r. Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, w sprawie z Spółdzielczej Kasy Oszczędnościowo – Kredytowej im. F. S. w G. z udziałem W. M., A. M. (1), A. P., M. M. (1) i M. M. (2) o stwierdzenie nabycia spadku, stwierdził że spadek po zmarłej w dniu 12 listopada 2009 r. S. M., na podstawie ustawy nabyła z dobrodziejstwem jej małoletnia wnuczka W. M. (pkt 1) oraz ustalił, że każdy z uczestników ponosi koszty związane ze swoim udziałem w sprawie (pkt 2).

Zapadłe postanowienie w całości zakwestionowała małoletnia W. M. reprezentowana przez matkę A. M. (2). Względem rozstrzygnięcia zostały podniesione zarzuty w postaci:

1) obraży prawa materialnego, a mianowicie art. 119 § 1 – 3 k.c. w zw. z art. 115 k.c. i art. 1018 k.c. poprzez uznanie, że w sprawie nie zachodzi podstawa do zatwierdzenia uchylenia się przez W. M. od skutków prawnych niezłożenia w terminie oświadczenia o odrzuceniu spadku po babce S. M. zmarłej dnia 12 listopada 2009 r.;

2) naruszenie prawa procesowego mające wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 k.p.c.

W konkluzji strona skarżąca wniosła o zmianę zaskarżonego postanowienia drogą oddalenia wniosku o stwierdzenie nabycia spadku oraz o zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje.

W odpowiedzi na apelację wnioskodawczyni zwróciła się o jej oddalenie oraz przyznanie zwrotu kosztów postępowania odwoławczego od skarżącej uczestniczki.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja zasługuje na uwzględnienie i to pomimo tego, że kluczowy zarzut materialnoprawny w ogóle nie koreluje z istotą rozstrzygnięcia.

Rozważania w niniejszej sprawie wypada rozpocząć od kilku uwag natury ogólnej na temat nabycia spadku. Nabycie spadku, pomimo że następuje z chwilą śmierci spadkodawcy, ma charakter warunkowy, ponieważ spadkobierca w terminie 6 miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o tytule swego powołania, może złożyć oświadczenie o przyjęciu spadku, prostym lub z dobrodziejstwem inwentarza, albo o jego odrzuceniu (art. 1012 k.c. i art. 1015 k.c.) Brak takiego oświadczenia w w/w terminie jest równoznaczny z prostym przyjęciem spadku, poza m.in. osobami nieposiadającymi pełnej zdolności do czynności prawnych, które wówczas przyjmują spadek z dobrodziejstwem inwentarza (art. 1015 § 2 k.c.). Oświadczenie takie należy złożyć przed sądem lub notariuszem, ustnie lub na piśmie, z podpisem urzędowo poświadczonym, przy czym pełnomocnictwo do jego złożenia wymaga zachowania formy pisemnej z podpisem urzędowo poświadczonym (art. 1018 § 3 k.c.). Skuteczne złożenie oświadczenia o odrzuceniu spadku powoduje wyłączenie spadkobiercy od dziedziczenia, tak jakby nie dożył chwili otwarcia spadku (art. 1020 k.c.). Początek toku tego czasu liczony jest w odniesieniu do każdego spadkobiercy od dnia, w którym dowiedział się on z właściwego, pewnego źródła o tytule powołania. Oznacza to, że oddzielnie liczony jest jego bieg zarówno co do każdego spadkobiercy, jak i co do dla każdego z tytułów powołania (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2012 r., V CSK 18/12). Przy dziedziczeniu ustawowym w razie dojścia do spadku spadkobiercy powołanego w dalszej kolejności, z uwagi na odrzucenie spadku przez wyprzedzającego go spadkobiercę, termin do złożenia oświadczenia przez spadkobiercę dochodzącego w dalszej kolejności, rozpoczyna się od dnia, w którym dowiedział się on o odrzuceniu spadku przez wyprzedzającego go spadkobiercę. Jeżeli spadkobierca nie ma zdolności do czynności prawnych, początkiem terminu w stosunku do niego jest dzień, w którym o tytule jego powołania dowiedział się jego przedstawiciel ustawowy. W dalszej kolejności koniecznym jest podkreślenie, że ukształtowanie w art. 1015 § 1 k.c. terminu do złożenia oświadczenia o przyjęciu lub odrzuceniu spadku jako terminu zawitego prawa materialnego oznacza, że z chwila jego upływu wygasa uprawnienie do skorzystania z tego prawa, a oświadczenie złożone po upływie tego terminu nie wywołuje żadnych skutków prawnych (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2012

r., I CSK 414/12). Niezwykle istotne jest również i to, że upływ wskazanego terminu uwzględniany jest z urzędu i nie ma żadnych możliwości jego przedłużenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 13 grudnia 2012 r., V CSK 18/12, opubl. baza prawna LEX Nr 1293843). Z powyższego płynie zatem jednoznaczny wniosek, że rodzice powinni w imieniu małoletniego złożyć oświadczenie o odrzuceniu przez niego spadku przed upływem sześciu miesięcy, od dowiedzenia się przez nich o tytule powołania go do spadku.

W realiach kontrolowanej sprawy nie ulega żadnym najmniejszym wątpliwości, że należyte co do formy, treści i terminu oświadczenia o odrzuceniu spadku po zmarłej S. M. złożyli kolejno najbliżsi krewni z poszczególnych grup powołanych do dziedziczenia w osobach: A. M. (1) (syn), Z. M. (syn), A. P. (córka), M. M. (1) (dorosły bezdzietny wnuk), M. M. (2) (dorosła wnuczka), małoletniej M. M. (3) (prawnuczka), P. P. (wnuk) i K. P. (wnuczka). Natomiast w ocenie Sądu Rejonowego takich przymiotów nie miało już oświadczenie o odrzuceniu spadku złożone w imieniu małoletniej wnuczki W. M. przez jej matkę A. M. (2). Dokładnie rzecz biorąc Sąd uznał, iż małoletnia dopuściła się uchybienia w terminie do złożenia rzezonego oświadczenia. Na tym tle nie sposób się jednak zgodzić z wyrażonym przez Sąd I instancji zapatrywaniem, które jest nazbyt rygorystyczne i schematyczne oraz pomija szczególne okoliczności zaistniałe w niniejszej sprawie. Zdaniem Sądu Okręgowego nieprawidłowość w działaniu sądu niższego rzędu przejawiała się tym, iż nie zostały wyciągnięte właściwe wnioski z prawidłowo ustalonych okoliczności sprawy, co doprowadziło w rezultacie do naruszenia art. 1015 k.c. Wręcz oczywistym jest to, iż dla małoletniej uczestniczki biegu terminu nie mógł się rozpocząć od chwili śmierci spadkodawcy, lecz dopiero od momentu dowiedzenia się przez jej przedstawiciela ustawowego o odrzuceniu spadku przez bezpośredniego wstępnego. W tym miejscu pojawia się jednak niezwykle istotne pytanie czy stosowną wiedzę w tym przedmiocie powinni posiadać oboje rodzice, czy też wystarczy aby takimi informacjami dysponował tylko jeden z nich. Odpowiedzi na to pytanie udziela treść art. 98 § 1 k.r.o., który stanowi, że każde z rodziców może działać samodzielnie, jako przedstawiciel ustawowy dziecka. Przy takim więc ujęciu okazuje się, iż stosowne dane mogą być w posiadaniu tylko jednego rodzica, który dbając o interesy swojego potomka winien w jego imieniu złożyć wspomniane oświadczenie o odrzuceniu spadku, zwłaszcza jeżeli sam uprzednio tenże spadek odrzucił. W doktrynie i orzecznictwie wyrażany jest pogląd, iż w takim wypadku nie można przyjmować, że przez złożenie takiego oświadczenia ojciec działa na niekorzyść małoletniego dziecka, skoro zstępny dochodzi wtedy do dziedziczenia, a jego interes prawny zabezpiecza wyjątek przewidziany w art. 1015 § 2 k.c., tj. fikcja przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza. Wówczas, w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku w znaczeniu obiektywnym nie ma kolizji interesów pomiędzy ojcem, a małoletnim dzieckiem. W tym też kierunku zmierzał tok rozumowania Sądu Rejonowego, który stwierdził, iż skoro Z. M. odrzucił spadek w dniu 12 stycznia 2010 r., to będąc przedstawicielem ustawowym małoletniej córki W. wiedział od tej daty, o powołaniu do dziedziczenia własnego dziecka. Wtedy też w przekonaniu Sądu

rozpoczął się bieg terminu dla złożenia imieniem małoletniej oświadczenia o odrzuceniu spadku, przy czym mogło to nastąpić tylko za zezwoleniem sądu opiekuńczego. Tymczasem w przedmiotowej sprawie nic takiego nie miało miejsca. Co więcej Z. M. zaniechał nawet przekazania odpowiednich informacji matce dziewczynki czyli A. M. (2), z którą był już wówczas rozwiedziony. Z pola widzenia nie może też umknąć fakt, iż małżonkowie rozstali się ze sobą mocno skonfliktowani i nie utrzymywali ze sobą regularnych kontaktów. Na tej zaś płaszczyźnie jedyną formą podtrzymywania więzi były rozmowy telefoniczne pomiędzy ojcem i córką. W rachubę nie wchodziły natomiast osobiste spotkania, gdyż małoletnia wraz z matką od długiego czasu zamieszkiwały w Niemczech, skąd Z. M. jeszcze przed rozwodem przeniósł się do Polski. Siłą rzeczy A. M. (2) nie mogła więc dysponować wiedzą o wydarzeniach zaistniałych w rodzinie byłego męża, żyjącej na terenie Polski. W kontekście tego nie ma zatem usprawiedliwionych motywów, aby zdyskwalifikować jej twierdzenia o tym, że o śmierci teściowej S. dowiedziała się dopiero w grudniu 2012 r. Opisane wyżej okoliczności, mimo że nie ujęte wprost w treści przepisów spadkowych, nie mogą jednak pozostać obojętne dla prawidłowego rozstrzygnięcia, które poza zgodnością z prawem musi też czynić zadość względom słusnościowym. Z tej też przyczyny zdaniem niniejszego Sądu Okręgowego dopuszczalnym jest zróżnicowanie dla każdego z rodziców początku biegu terminu do złożenia oświadczenia o odrzuceniu spadku w imieniu dziecka, z tym jednak zastrzeżeniem, iż powinno się to ograniczać do zupełnie wyjątkowych sytuacji. Przeciwnie zapatrywanie prowadziłoby bowiem do pozbawienia osoby małoletniej przynależnej mu ochrony prawnej. Ważkim argument jest także i to, że nie można nadmiernie restrykcyjnie traktować małoletniego w porównaniu do

pozycji innych spadkobierców, w przypadku których nie występują żadne dodatkowe wymogi w postaci złożenia stosownego oświadczenia za pośrednictwem innej osoby.

Reasumując stwierdzić należy, iż w złożone w dniu 6 maja 2013 r. przez A. M. (2) w imieniu małoletniej córki W. oświadczenie o odrzuceniu spadku po S. M. mieściło się w terminie zakreślonym przez art. 1015 § 1 k.c. Z kolei mając to na uwadze trzeba ocenić, że wspomniane oświadczenie spowodowało skutki z art. 1020 k.c., co oznacza, że małoletnia jest wyłączona od dziedziczenia, tak jakby nie dożyła otwarcia spadku. W konsekwencji wnuczka W. M. nie mogła dziedziczyć po zmarłej babce S. M., co wprost przekłada się na wadliwość kontrolowanego postanowienia, które przecież ma całkowicie odmienne brzmienie.

W tym stanie rzeczy postanowienie wydane przez Sąd Rejonowy nie mogło się ostać i należało je wyeliminować z obrotu prawnego, na co pozwalał art. 386 § 1 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c. Rzeczony rozstrzygnięcie o charakterze kasatoryjnym ponadto powoduje to, że w gestii Sądu niższego rzędu leży orzeczenie o kosztach postępowania apelacyjnego.

Przy ponownym rozpoznaniu sprawy Sąd I instancji przede wszystkim musi ustalić dalszy krąg spadkobierców, a więc koniecznym będzie zbadanie czy występują jeszcze jacyś inni krewni mogą dziedziczyć po zmarłej S. M.. Natomiast następnie w zależności od wyniku poczynionych ustaleń może wchodzić w rachubę wezwanie do udziału w sprawie gminy ostatniego miejsca zamieszkania spadkodawczyni lub Skarbu Państwa. Na koniec Sąd zaś stwierdzi, kto nabył spadek po S. M., na drodze merytorycznego rozpoznania sprawy po przeprowadzeniu postępowania dowodowego w niezbędnym zakresie.